

Dr hab. Karol Kociszewski, prof. Uczelni
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wydział Ekonomii i Finansów
Katedra Ekonomii Ekologicznej

**Recenzja pracy doktorskiej Moniki Janiszek pod tytułem Sukcesja funkcji
ekonomicznych na terenach pogórnicznych na przykładzie Województwa Śląskiego
napisanej pod kierunkiem dr hab. Małgorzaty Czornik, Prof. UE**

1. Uwagi wstępne

Niniejsza recenzja została sporządzona na podstawie Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789) oraz przepisów przejściowych, czyli art. 179 ust. 1 Ustawy Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o Szkolnictwie Wyższym z dnia 3 lipca 2018 r. Recenzowana praca doktorska liczy 232 strony, w tym 196 stron tekstu. Składa się z wprowadzenia, pięciu rozdziałów, zakończenia, załącznika, bibliografii, spisu rysunków, spisu tabel i spisu załączników. W spisie literatury znajduje się 347 pozycji, co jest dużą liczbą w porównaniu do bibliografii innych prac doktorskich. Zasluguje to na uznanie zwłaszcza, że duża część literatury to publikacje angielskojęzyczne. Świadczy to o przeprowadzeniu przez Autorkę wnikliwej kwerendy, chociaż nie ustrzegła się ona pewnych uchybień w doborze pozycji z zakresu subdyscyplin ekonomii związanych z podjętą problematyką. Praca dotyczy ważnej i aktualnej problematyki wartej przeprowadzenia badań na gruncie ekologicznych i przestrzennych uwarunkowań procesów gospodarczych. Może to sytuować pracę w obszarze ekonomii środowiska i zasobów naturalnych, geografii ekonomicznej lub ekonomii ekologicznej. W tym kontekście mieści się ona w dyscyplinie ekonomia w ramach nauk społecznych. Problemy i wyzwania związane z zagospodarowaniem obszarów pogórnicznych warto rozpatrywać zarówno z teoretyczno-poznawczego, jak i praktycznego punktu widzenia. Z perspektywy teoretyczno-poznawczej praca jest ważna, gdyż zawiera próbę oryginalnego połączenia nauk przyrodniczych z ekonomią. Ważne odniesienia praktyczne dotyczą wskazania kierunków zaadoptowania obszarów poeksploatacyjnych. Zagadnieniom stricte

ekonomicznym poświęcono dwa pierwsze rozdziały pracy i częściowo trzeci. Zabrakło tutaj jednak ważnych pozycji literaturowych z zakresu ekonomii środowiskowej (m.in. H. Rogall, T. Borys, B. Fiedor, S. Czaja). Dwóch ostatnich twórców autorka cytuje, ale tylko w związku z publikacją dotyczącą zagospodarowania obszarów poeksploatacyjnych, a nie w odniesieniu do teoretycznych aspektów gospodarowania zasobami przyrodniczymi. Autorka korzysta z dorobku ekonomii ewolucyjnej, jednak odniesienia do niej warto byłoby osadzić w szerszym kontekście w oparciu o literaturę z historii myśli ekonomicznej, czy ekonomii rozwoju. Tego w pracy brakuje. Czwarty i piąty rozdział pracy sytuują jej treść w obszarze geografii ekonomicznej. Dotyczy to zwłaszcza metod, które zastosowano w procesie badawczym i opisano w rozdziale piątym. Autorka nie określiła luki badawczej. Napisała, że wśród publikacji ekonomicznych trudno jest doszukać się prac wykorzystujących inspirację procesem sukcesji. Nie podała jednak przeglądu literatury, który mógłby o tym świadczyć.

2. Cele i hipoteza badawcza

Celem pracy jest wyróżnienie najkorzystniejszej funkcji użytkowania terenu pogórniczego na podstawie rozpoznanych czynników determinujących charakter możliwych kierunków przemian. Cel ten jest sformułowany prawidłowo, jednak autorka nie wyjaśnia jak rozumie najkorzystniejszą funkcję użytkowania terenu pogórniczego. Nie wiadomo w związku z tym jakie są kryteria jej wyróżnienia. Autorka sformułowała również cel szczegółowy oraz – jej zdaniem wyrażonym w tekście wprowadzenia - cele empiryczne. O ile w stosunku do celu szczegółowego nie można mieć zastrzeżeń, o tyle pojawiają się one w przypadku „celów” empirycznych. We wprowadzeniu jest mowa o jednym celu empirycznym, a więc odnosząc się do niego błędnie użyto liczby mnogiej. Niezależnie od tego należy uznać, że jest to cel istotny ze względu na to, że wskazuje na znalezienie „czynników determinujących charakter możliwych kierunków przemian”, o których mowa w celu głównym. Celów szczegółowych i empirycznych mogłoby być więcej. Wskazany wydaje się m.in. cel związany z określeniem wspomnianych kryteriów wyboru najkorzystniejszej funkcji badanych obszarów. Niezależnie od przedstawionych uwag układ celów oceniam pozytywnie. Są one ze sobą powiązane w sposób właściwy.

Autorka sformułowała jedną hipotezę badawczą: „przy danym zbiorze czynników oddziałujących istnieje tylko jedna optymalna funkcja użytkowania terenu pogórniczego maksymalizująca zgodnie z koncepcją sukcesji, rezultaty alokacji istniejących zasobów”. Wątpliwości budzi określenie „hipoteza główna”. Jeżeli jest główna, to powinny być również

inne, np. pomocnicze. W pracy ich nie przedstawiono. Hipoteza postawiona jest w sposób prawidłowy w tym sensie, że nadaje się do falsyfikacji poprzez wskazanie lub analizę innych funkcji badanych obszarów i wykazanie, że nie są one optymalne. Wątpliwości budzi sposób jej sformułowania – nie wiadomo, o jakich czynnikach oddziałujących jest mowa i na co one oddziałują. Warto byłoby to określić w treści hipotezy lub w komentarzu do niej. Należałoby także określić kryteria optimum i w tym przypadku sformułowania zawarte w hipotezie również są niejasne. Autorka napisała, że jest to optimum funkcji maksymalizującej zgodnie z koncepcją sukcesji rezultaty alokacji istniejących zasobów. Nie wiadomo jakich rezultatów to dotyczy. Mogłaby to być maksymalizacja dochodów zaangażowanych podmiotów, jak również utworzenie w możliwie największym zakresie terenów rekreacyjnych albo ochrony przyrodniczej. Autorka tego nie wyjaśnia w tekście wprowadzenia. Nie czyni tego również w założeniach do hipotezy głównej. Po lekturze całej pracy, a dokładniej podrozdziału 5.5 można się domyślić, że kryterium tym jest użyteczność terenów w zakresie spełniania jednej z trzech funkcji: handlowo-przemysłowej, rolnej i rekreacyjnej.

W jednym z założeń do hipotezy jest mowa o tym, że „ewolucja procesów gospodarczych powinna uwzględniać nowe wykorzystanie dziedzictwa architektonicznego danego obiektu”. Nasuwa się pytanie: nowe, czyli jakie? Należy to dookreślić, w przeciwnym razie treść założenia jest banalna. Ewolucja obiektów, czy zjawisk z natury rzeczy prowadzi do nowej ich postaci, a więc nie ma sensu zakładać, że ewolucja powinna tę nową postać uwzględniać. Autorka nie przedstawiła żadnych przesłanek, na podstawie których mogłaby sformułować przyjęte założenia. Ze względu na to, drugie z nich „w województwie śląskim ekonomiczna sukcesja na terenach pogórnicych przebiega pod znacznie większym wpływem czynników społecznych niż uwarunkowań sozologicznych i architektonicznych” jest raczej hipotezą pomocniczą, która wymagałaby weryfikacji. Tego procesu Autorka nie przeprowadziła. Sposób sformułowania i prezentacji hipotezy i założeń świadczy o tym, że Autorka mogłaby je bardziej wnikliwie przemyśleć i dopracować. Wpłynęłoby to na uporządkowanie procesu badawczego i jednocześnie pozwoliłoby przedstawić jego istotę i wyniki w sposób bardziej czytelny. Wpłynęłoby również na stopień osiągnięcia rezultatów procesu badawczego (punkt 5 niniejszej recenzji).

3. Metodyka

Niestety, we wprowadzeniu Autorka nie scharakteryzowała metod, które mają służyć do przeprowadzenia procesu badawczego i osiągnięcia celu pracy. Jedyne odniesienie do nich znajduje się w części opisującej treść piątego rozdziału. Nie wyjaśnia to jednak w sposób

satysfakcjonujący, w jaki sposób Autorka i na jakiej podstawie zamierzała zweryfikować hipotezę badawczą. Napisała, że zastosowanie metod analizy zmian zjawisk przestrzennych służy wyznaczeniu funkcji badanych obszarów na podstawie ich dotychczasowego zagospodarowania w przyjętym przedziale czasu. We wprowadzeniu nie wyjaśniono, dlaczego przyjęto właśnie ten przedział i nie wskazano, jakie cztery grupy zmian wykorzystania terenów wzięto pod uwagę. Autorka napisała również, że „(...) zidentyfikowano i oceniono zbiór oraz intensywność wpływu uwarunkowań, oddziałujących na przebieg procesu sukcesji (...). Nie jest jasne, jaki zbiór zidentyfikowano (zbiór czego?). Miał to być zbiór uwarunkowań determinujących charakter możliwych kierunków przemian, tak jak to określono w celu pracy? Jeżeli tak, to nie wiadomo na podstawie jakich kryteriów je oceniono. Sposób sformułowania zdania nie wskazuje, o jaki wpływ chodzi (wpływ na co?). Można się jedynie domyślić, że dotyczy to wpływu zidentyfikowanych uwarunkowań na przebieg sukcesji. Jeżeli tak, to nie wiadomo, w jaki sposób oceniono intensywność tego wpływu. Autorka tego nie wyjaśniła we wprowadzeniu. Sposób prezentacji strony metodycznej w tej części pracy budzi zastrzeżenia.

Obszerny opis metod, w tym tych, które zastosowano w pracy zawarto w podrozdziałach 5.1, 5.4 i 5.5. Większość z nich sytuuje się w obszarze geografii ekonomicznej. Autorka szczegółowo i umiejętnie przedstawiła metody analizy dynamiki zjawisk przestrzennych stosowane w pracy do wyznaczania funkcji badanych terenów. Zastosowała również narzędzia GIS (do identyfikacji badanych obszarów pogórnich) i oprogramowanie IDRISI Andy z programu Corine Land Cover Europejskiej Agencji Środowiska. Warto docenić ich wykorzystanie do osiągnięcia wyników częściowych (w podrozdziałach 5.2 i 5.3), wątpliwości budzi jednak sposób zastosowania tych metod do weryfikacji hipotezy badawczej. W części wynika to ze wskazanego nieporządku i niejasności (braku precyzyjnych określeń) w sposobie jej sformułowania. Błędy te rzutują na sposób weryfikacji hipotezy (odniesiono się do niego w punkcie 5 niniejszej recenzji).

4. Struktura i treść pracy

Treść rozprawy jest zgodna z jej tytułem. Praca składa się z pięciu rozdziałów, których układ jest sformułowany w sposób prawidłowy. Jej struktura rozpoczyna się od wprowadzenia, po którym Autorka skupia się na zagadnieniach teoretycznych związanych z ekonomią ewolucyjną (rozdział 1) oraz charakterystyce przebiegu procesu sukcesji w aspekcie adaptacji systemów gospodarczych i społecznych do zmieniających się warunków ekologicznych i ekonomicznych (rozdział 2). Następnie w rozdziale trzecim zawarty jest opis

efektów działalności wydobywczej oraz kierunków sukcesji związanej z zagospodarowaniem pogórnym, a w czwartym określenie czynników wpływających na kierunki sukcesji na opisywanych terenach. Rozdział piąty dotyczy wykorzystania metod analizy zmian zjawisk przestrzennych do identyfikacji i określenia uwarunkowań przemian sposobów wykorzystania obszarów pogórnym w województwie śląskim.

We wprowadzeniu Autorka uzasadnia podjęcie tematu pracy w zdaniu: „Dynamiczny charakter procesów ekologicznych i rozwoju gospodarczego zachęcają do podjęcia badań nad uwarunkowaniami i kierunkiem ich przebiegu w stale zmieniającym się otoczeniu, w warunkach niepewności i ryzyka dążących do stanu lub stanów równowagi użytkowania przestrzeni (str. 4). Autorka nie wyjaśnia, co oznacza owa równowaga przestrzeni. Utrudnia to uporządkowanie opisu zjawisk i procesów w dalszej części dysertacji. Poza tym, nie jest jasne, co dąży do „równowagi przestrzeni”? Czy chodzi o „warunki niepewności i ryzyka”? Tak by wynikało z zasad języka polskiego, ale nie miałyby to sensu. Czy chodzi o „uwarunkowania” lub o „procesy ekologiczne i rozwój gospodarczy”? W obu przypadkach jest mocno dyskusyjne, że dążą one do „równowagi przestrzeni”. Byłoby to sprzeczne z wykorzystywanym w ekonomii ekologicznej prawem entropii oraz z koncepcją cytowanego w pracy T. B. Veblena, wg którego ani ewolucja, ani gospodarka nie dążą do żadnego celu (nie są teleologiczne). Błędna interpretacja celu „dążenia do równowagi” w odniesieniu do ewolucji lub sukcesji pojawia się również w dalszej części pracy (m.in. str. 22). Autorka kilkakrotnie pisze, że sukcesja następuje w celu równowagi w analogii z procesem ewolucji przyrodniczej. Gdzie indziej napisała, że „sukcesja jest ukierunkowana”, a więc nie następuje automatycznie, tak jak odbywa się to w świecie przyrody. Po przeczytaniu całej pracy można dojść do wniosku, że Autorce chodzi o celowe ukierunkowanie przez człowieka procesów, które zachodzą w sposób analogiczny do tych, które obserwujemy w przyrodzie. Należałoby o tym wyraźnie napisać na początku rozprawy, najlepiej we wprowadzeniu.

Tytuł pierwszego rozdziału ma częściowo charakter tautologiczny: „Ewolucyjne motywy rozwoju w ekonomii”. Rozwój jest procesem przebiegającym w toku ewolucji m.in. społeczeństwa, państwa, czy gospodarki, a więc „evolucyjne motywy” są jego immanentną częścią. Autorka stwierdza, że pojawienie się ekonomii ewolucyjnej jest konsekwencją wzmożonego rozwoju teorii ekonomicznych w ostatnich dekadach (str.4). Stoi to w sprzeczności z rozbudowanym i rzetelnie sporządzonym opisem tego nurtu znajdującym się na stronach 10-19. Nurt ten – jak napisała Autorka - rozwija się już od czasów ekonomii klasycznej, neoklasycznej i instytucjonalnej. Błąd ten może wynikać z wykazanych uprzednio

braków w lekturze książek z zakresu historii myśli ekonomicznej. W kolejnej części rozdziału Autorka umiejętnie porównuje paradygmaty ekonomii neoklasycznej i ewolucyjnej (str. 19-21), a następnie wymienia słabości tej ostatniej (str. 22-27). Moje zdziwienie budzi to, dlaczego mowa jest jedynie o słabościach, a nie opisuje się mocnych stron.

Rozdział drugi zawiera szczegółowe i wnikliwe odniesienia do nauk przyrodniczych, w tym zwłaszcza do biologii i ekologii. Przedstawiono i zinterpretowano szereg podstawowych pojęć i zależności opisywanych w ramach tych dyscyplin, co wykorzystano do charakterystyki procesów i mechanizmów sukcesji. Następnie, przedstawiono równie rozbudowany i poprawnie osadzony w literaturze opis zagadnień niestabilności w przestrzeni ekonomicznej i rozwoju systemów, który w niej następuje. Zaletą tej części pracy jest wykorzystanie elementów teorii systemów. Brakuje natomiast odniesień do ekonomii ekologicznej oraz ekonomii środowiska i zasobów naturalnych. Byłoby to potrzebne w pracy, która łączy w sobie dorobek nauk ekonomicznych i przyrodniczych. Szkoda również, że kończąc drugi rozdział Autorka nie przedstawiła wniosków lub ustaleń, które mogłaby wykorzystać jako teoretyczną podstawę rozważań zawartych w dalszej części rozprawy.

Trzeci rozdział rozpoczyna się od obszernego opisu długookresowych procesów gospodarczego wykorzystania terenów zasobnych w węgiel kamienny oraz ich konsekwencji ekologicznych i społecznych. Stanowi to punkt wyjścia do zagadnień związanych z zagospodarowaniem terenów pogórnich i możliwościami określenia ich wartości. Ostatnia część rozdziału dotyczy kierunków adaptacji tych terenów. Przedstawiono je w sposób ogólny, podpierając się literaturą przedmiotu oraz ustawą o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Zidentyfikowano dzięki temu cztery możliwe kierunki zagospodarowania badanych obszarów: gospodarczy, kulturowy, przyrodniczy oraz rekreacyjny (str. 84-85). Zdaniem Autorki „pozwala to na określenie optymalnej funkcji działań naprawczych”, co zgodnie z koncepcją pracy przedstawioną we wprowadzeniu wiąże się z weryfikacją hipotezy badawczej i może stanowić punkt wyjścia do przedstawienia treści zawartych w rozdziale czwartym.

W rozdziale czwartym - ponownie w oparciu o literaturę przedmiotu i związane z nim akty prawne określono trzy główne grupy czynników wpływających na kierunki zagospodarowania obszarów pogórnich: czynniki formalno-prawne, architektoniczne i sozologiczne, a także społeczne i ekonomiczne. Następnie próbowano zidentyfikować kryteria warunkujące ich przekształcenia oraz zaproponowano kierunki przemian badanych obszarów (kierunki sukcesji). Próba ta obarczona jest błędami logicznymi. Na str. 115

Autorka stwierdza, że wybór tych kierunków wynika z charakterystyki danego obszaru (...) i powinien uwzględniać kryteria adekwatne do określonego sposobu adaptacji. Następnie wymienia rodzaje mierników, które mogą do tego posłużyć, po czym stwierdza, że (...) „ocena elementów charakteryzujących badane tereny pod względem możliwości ich adaptacji (...) powinna brać pod uwagę czynniki oraz kryteria stanowiące podstawę optymalnego kierunku sukcesji”. Oznacza to, że kierunki sposobu adaptacji wybieramy na podstawie jego kryteriów związanych z charakterystyką badanych obszarów, a ocena tych kryteriów powinna brać pod uwagę czynniki i kryteria kierunku sukcesji. W wyniku tego, w tej części pracy nie wiadomo, co z czego wynika. W podrozdziale 4.1 ustalono czynniki wpływające na kierunki sukcesji na przedmiotowych obszarach. W podrozdziale 4.2 wskazano czynniki, które - jak wykazano powyżej - mają być jednocześnie kryteriami wyboru kierunków sukcesji oraz się na nich opierać. Osiem grup takich czynników wymienionych w tabeli 4 (str. 115-117) jest zbliżonych do czynników wpływających na kierunki zagospodarowania obszarów pogórnicych z podrozdziału 4.1, choć przedstawionych bardziej szczegółowo. Następnie w tabeli 5 (str. 199-129) przedstawiono propozycje kierunków rzeczonoj sukcesji, które – zdaniem Doktorantki – mają pełnić funkcje gospodarcze, kulturowe, przyrodnicze i rekreacyjne. Treść tej tabeli jest uporządkowana i można zauważyć jej wyraźny związek z wcześniejszymi ustaleniami zestawionymi w tabeli 4. Większość objętości podrozdziału 4.2 stanowi jej opis. Niestety w końcowej części rozdziału 4 zabrakło podsumowania zawierającego wnioski lub rezultaty badań, które mogłyby stanowić podstawę do zwięźczenia opisu procesu badawczego w rozdziale 5.

Pierwsza część rozdziału piątego koncentruje się na charakterystyce metod modelowania dynamicznych zjawisk przestrzennych. Po tym opisie doktorantka powinna przedstawić wnioski dotyczące tego, które z tych metod są najbardziej przydatne w jej badaniach. Niestety takich ustaleń zabrakło. Podrozdział 5.2. dotyczy identyfikacji obszarów pogórnicych w województwie śląskim. Jej rezultaty osiągnięte w oparciu o narzędzia GIS (rys. 7, str. 144) zostały wykorzystane w dalszej części rozdziału do rozważań związanych z próbą wyboru optymalnej funkcji badanych obszarów (m.in. rys. 26, str. 189-190). W podrozdziale 5.3 wykorzystano metody związane z unijnym projektem Corine Land Cover do charakterystyki kierunków sukcesji na terenach pogórnicych. Przedstawiono je w oparciu o zmiany pokrycia terenu, ale skorzystano też założeń wynikających z wcześniejszych ustaleń rozprawy. Nawiązano również do modeli sukcesji z podrozdziału 2.1. W kolejnym podrozdziale skoncentrowano się na identyfikacji i ocenie uwarunkowań zmian na badanych terenach w

trzech kierunkach: przemysłowo-handlowym, rekreacyjnym oraz rolnym. Doktorantka wyjaśniła sposób postępowania w zakresie doboru czynników determinujących przebieg sukcesji, co częściowo rekompensuje niejasności i brak prezentacji ustaleń we wcześniejszej części rozprawy. Niestety, zmienne niezależne wzięte pod uwagę przy rozpatrywaniu zmian obszarów pogórnich w trzech wymienionych kierunkach nie korespondują bezpośrednio ani z zestawieniami kierunków adaptacji z podrozdziału 3.2, ani z kryteriami zaprezentowanymi w rozdziale 4. Ostatnia część rozdziału zawiera próbę określenia optymalnej funkcji użytkowania obszarów pogórnich. W ramach tej próby Autorka ponownie skupia się opisie metod (str. 168-172), a następnie prezentuje rezultaty ich zastosowania (opisano je w punkcie 5 niniejszej recenzji). Autorka sporządziła mapy użyteczności badanych obszarów do pełnienia funkcji w trzech wymienionych kierunkach. Zastosowała przy tym metodę oceny wielokryterialnej (MCE). Na uznanie zasługuje wykorzystanie przy tym zmiennych powiązanych z kryteriami umieszczonymi uprzednio w tabeli 5 (podrozdział 4.2). Dzięki tym zabiegom Doktorantka wskazała i wyodrębniła trzy części badanych terenów, które charakteryzują się najkorzystniejszą lokalizacją działań związanych kolejno z funkcjami przemysłowo-handlową, rekreacyjną i rolną. Następnie podjęto i zaprezentowano nieudaną próbę wskazania najkorzystniejszej funkcji obszarów za pomocą modułu Rank w programie IDRISI. W związku z tym podjęto próbę porównania wskazanych funkcji na podstawie map rastrowych i map wektorowych zestawiając je w trzy pary. Zabieg ten budzi moje wątpliwości (punkt 5 niniejszej recenzji).

Prezentowana struktura pracy i treść poszczególnych rozdziałów pozwala na przedstawienie wyników badań w takiej formie, która mogłaby świadczyć o osiągnięciu celów pracy. Niestety nie uczyniono tego w jej zakończeniu, które zawiera szereg komentarzy jedynie pośrednio związanych z procesem badawczym i jego wynikami. W tej części nie odniesiono się ani do sposobu, dzięki któremu próbowano osiągnąć cele pracy, ani do weryfikacji hipotezy badawczej. Czytając zakończenie nie sposób się dowiedzieć, jaka jest optymalna funkcja badanych obszarów, w jaki sposób została ustalona oraz czy jest to funkcja jedna, tak jak to sformułowano w treści hipotezy. Nie przedstawiono wniosków z wyników badań, w których zastosowano metody scharakteryzowane w rozdziale 5. Właśnie w nim przedstawiono wyniki dysertacji, jednak uczyniono to w sposób mało czytelny. Wykazane braki w treści zakończenia obniżają ocenę struktury pracy. Jej mankamentem jest również ograniczony sposób wzajemnego powiązania poszczególnych rozdziałów. Pierwsze dwa rozdziały o charakterze teoretycznym stanowią odrębną część pracy w stosunku do trzech

pozostałych rozdziałów dotyczących bezpośrednio przedmiotu badań. Jak wskazano uprzednio, kolejne wersje zestawień kierunków adaptacji i sukcesji oraz ich kryteriów nie zawsze stanowią spójną i uporządkowaną sekwencję, w której powinno się wykazać, że osiąga się wyniki na podstawie wcześniejszych ustaleń. Można odnaleźć takie relacje - korzystnie o dysertacji świadczy powiązanie opisanych powyżej ustaleń z podrozdziałów 4.2 (tab. 4 i 5) i 5.5 z wynikami badań prezentowanych za pomocą map użyteczności ze stron 175-183. Autorka zbyt rzadko wskazuje i opisuje takie powiązania. Podobnie jest przypadku charakterystyk metod związanych z problematyką rozprawy. Ich obszerne opisy w niewielkim stopniu są powiązane z tymi częściami pracy, w których przedstawia się zastosowanie metod związanych z próbą osiągnięcia celu pracy. Dobrym rozwiązaniem byłyby podsumowania kolejnych podrozdziałów, w których przedstawia się wnioski dotyczące tego, w jaki sposób dane ustalenia będą przydatne w dalszych etapach procesu badawczego.

5. Ocena merytoryczna – rezultaty badawcze

Rezultaty rozprawy doktorskiej powinny wskazywać na rozwiązanie oryginalnego problemu badawczego, osiągnięcie jej celu i weryfikację hipotezy badawczej. Celem pracy jest wyróżnienie najkorzystniejszej funkcji użytkowania terenu pogórniczego. Jak wykazano powyżej, Doktorantka nie przedstawiła tych rezultatów w zakończeniu, w związku z czym trzeba było ich szukać w pozostałych częściach. W podrozdziale 5.5 (str. 192) autorka stwierdza, że według wyników uzyskanych na podstawie map rastrowych hipoteza jest prawdziwa na 76,82% powierzchni obszarów pogórnicznych, a na pozostałych terenach nie jest możliwa do zweryfikowania. Oznacza, to, że sama uznaje, że albo błędnie sformułowała hipotezę (na znacznej części badanych obszarów nie nadaje się do weryfikacji) albo błędnie dobrała metodę weryfikacji. Następnie Autorka pisze, że na podstawie map wektorowych można stwierdzić, że funkcja rolna jest optymalna, gdy porówna się ją albo z funkcją przemysłowo handlową, albo z funkcją rekreacyjną, co miałyby świadczyć o pozytywnej weryfikacji hipotezy. Gdy porówna się funkcję przemysłowo-handlową z rekreacyjną hipoteza – zdaniem autorki – hipoteza jest błędna. Czy oznacza to, że hipoteza została jednocześnie zweryfikowana pozytywnie i sfalsyfikowana? Uważam, że takie wnioski wynikają z niewłaściwego zastosowania metod do określenia tego, która funkcja jest optymalna. Należałoby wszystkie trzy porównać jednocześnie dla danego obszaru i wybrać najkorzystniejszą z nich za pomocą takich metod, które to umożliwią. Zamiast tego Autorka podzieliła funkcje na pary, które porównała odrębnie. Poza tym, dyskusyjne jest to, co może wynikać z optymalności danej funkcji. Czy stwierdzenie, że na danym obszarze

najkorzystniejsza jest funkcja rolna (wyniki porównań funkcji przemysłowo-handlowej z rolną i rolnej z rekreacyjną) oznacza, że należałoby zrezygnować z pozostałych funkcji i uzyskać w ten sposób optimum? Należałoby raczej próbować ustalić optymalne proporcje analizowanych funkcji tak, aby zachowując je wszystkie, albo przynajmniej część uzyskać największą możliwą nadwyżkę dobrobytu społeczno-ekonomicznego.

W związku z wykazanymi niejasnościami nasuwają się następujące pytanie do doktorantki:

1. Jaka jest najkorzystniejsza funkcja użytkowania terenu pogórniczego w województwie śląskim i dlaczego?
2. Czy jest to „jedyna funkcja optymalna użytkowania terenu pogórniczego maksymalizująca zgodnie z koncepcją sukcesji, rezultaty alokacji istniejących zasobów”, a jeżeli tak to dlaczego? Proszę przy tym wyjaśnić, co oznacza sformułowanie „funkcja maksymalizująca zgodnie z koncepcją sukcesji, rezultaty alokacji istniejących zasobów”?
3. W jaki sposób można byłoby uzasadnić, że dana funkcja użytkowania terenu pogórniczego jest najkorzystniejszą i jedyną optymalną w świetle teorii rozwoju zrównoważonego?

6. Strona formalna

Strona formalna pracy zasługuje na umiarkowanie pozytywną ocenę. Rozprawa jest napisana poprawnym stylistycznie językiem, jednak część sformułowań jest trudna do zrozumienia, ze względu na brak lub niewystraszające wyjaśnienia pojęć, cech, kryteriów opisywanych zjawisk lub procesów. Niewłaściwie sformułowano treść zakończenia, nie przedstawiono wartościowych podsumowań rozdziałów i podrozdziałów. Na związane z tym niejasności wskazano w innych częściach recenzji. Rozprawa jest zredagowana dość starannie, nie ma w niej poważnych błędów edytorskich. Przypisy, tabele oraz bibliografię sporządzono w sposób nienasuujący uwag krytycznych. Drobne uchybienia formalne można spotkać w niektórych fragmentach pracy:

-W podrozdziale 5.5. Autorka kilkakrotnie posługuje się pojęciami: „20% najlepszych lokalizacji” (str. 179 i 182), „20% optymalnych miejsc” (str. 183). Nie wiadomo, czy jest to 20% liczby tych lokalizacji, czy 20% liczby fragmentów badanych terenów, czy też może 20% powierzchni analizowanych obszarów. Utrudnia to percepcję pracy.

-Autorka nie uwzględniła w spisie treści załączników, które zostały umieszczone w pracy bezpośrednio po zakończeniu.

-Nie sporządzono numeracji w spisie literatury.

-Nie dokonano podziału bibliografii na części zawierające odmienne rodzaje źródeł. Wskazane byłoby co najmniej wydzielić akty prawne.

-Zapisy aktów prawnych nie są sporządzone w sposób jednolity. W niektórych zapisach informacje dotyczące dziennika ustaw przedstawione są w nawiasach, w innych nie.

-Niektóre rysunki są sporządzone i wydrukowane w sposób mało czytelny. Dotyczy to zwłaszcza map, np. na str. 175-190. W niektórych z nich podano skalę, ale nie wiadomo jakich wartości ona dotyczy (rys. 20, 22, 24).

7. Ocena końcowa

Pomimo wykazanych w recenzji uchybień, niejasności i nieuporządkowania całościowa ocena pracy wypada pozytywnie. Ważnymi atutami rozprawy są podjęcie oryginalnej problematyki ekonomiczno-przyrodniczej istotnej z teoretyczno-poznawczego punktu widzenia, a także przedstawienie praktycznego, aktualnego i narastającego problemu zagospodarowania obszarów poeksploatacyjnych. Autorka opanowała obszerną i wielowątkową literaturę przedmiotu, zwłaszcza z zakresu ekonomii ewolucyjnej, geografii ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, a także nauk przyrodniczych oraz potrafiła ją wykorzystać do skonstruowania i przeprowadzenia własnych badań empirycznych. Wykorzystała w nich złożony zestaw skomplikowanych metod, dzięki którym zebrane dane przetworzyła i zanalizowała zgodnie z obowiązującymi standardami. Duże wątpliwości budzi sposób interpretacji wyników, co w mojej opinii wynika z nie do końca przemyślanej, a co za tym idzie częściowo nieuporządkowanej koncepcji procesu badawczego i samej rozprawy. Opisałem to w częściach recenzji dotyczących celów i hipotez, treści rozdziałów i rezultatów.

W przedstawionej do oceny rozprawie doktorskiej podjęto oryginalny i ważny problem naukowy i pomimo tego, że sposób jego rozwiązania budzi duży niedosyt i wątpliwości, treść rozprawy świadczy o wiedzy z ekonomii i jej związków z naukami przyrodniczymi oraz o umiejętnościach niezbędnych do samodzielnego prowadzenia badań, zwłaszcza przy zastosowaniu metod ilościowych na gruncie geografii ekonomicznej. W związku z tym, w moim przekonaniu praca spełnia ustawowe wymogi stawiane rozprawom doktorskim w stopniu dopuszczającym i dlatego wnioskuję o podjęcie dalszych etapów przewodu doktorskiego pani magister Moniki Janiszek, w tym o dopuszczenie jej do publicznej obrony ocenianej rozprawy.

Karol Koiszewski